

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **S. T. i J. M.**

oskarżonych z art. 278 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 kwietnia 2023 r.,

skarg obrońców oskarżonych

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 sierpnia 2022 r., sygn. akt V Ka 645/22,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi

z dnia 8 października 2021 r., sygn. akt IV K 488/17

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. oddała skargi;

2. obciąża oskarżonych kosztami postępowania skargowego w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

S. T. i J. M. zostali oskarżeni o czyny kwalifikowane z art. 278 § 1 k.k. i in. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 8 października 2021 r., sygn. akt IV K 488/17, oskarżeni ci zostali uniewinnieni od popełnienia zarzucanych im czynów.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora, Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2022 r., sygn. akt V Ka 645/22, uchylił

zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Skargi od tegoż wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych, zaskarżając go w części, w jakiej uchylał on zaskarżony apelacją wyrok. Skarżący sformułowali tożsame zarzuty, a to: naruszenia art. 437 § 2 zdanie 2 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, polegające na:

1. naruszeniu przez Sąd Okręgowy w Łodzi gwarantowanych przez te przepisy standardów rzetelnego procesu, gdyż Sąd drugiej instancji naruszył podstawowe reguły postępowania związane z podstawą do uchylenia wyroku. Zgodnie z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania (...) jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego, tymczasem Sąd Okręgowy w punkcie 1.1.8 nie podał żadnych okoliczności i wskazówek, które odnosiłyby się do czynności procesowych, jakie należy wykonać. Treść tej części uzasadnienia wskazuje, że Sąd Okręgowy uchylił wyrok tylko dlatego, że nie zgadzał się z dokonaną oceną zebranego materiału dowodowego, bowiem zdaniem Sądu Okręgowego priorytetowo należałoby potraktować opinie wydane przez psycholog A. T.. Sąd Okręgowy pominął przy tym fakt, że biegła psycholog w osobie A. T. podlega wyłączeniu w oparciu o przepis art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 41 k.p.k.,

2. uznaniu przez Sąd Okręgowy w Łodzi, że doszło przed Sądem pierwszej instancji do naruszenia przepisu art. 201 k.p.k., odnoszącego się do podstaw powoływania dowodu z opinii innych biegłych tej samej specjalności, w sytuacji gdy kolejni biegli, w tym biegła G. została powołana na wniosek organu prokuratorskiego, który następnie wniósł apelację, przy jednoczesnym braku podniesienia przez apelującego zarzutu naruszenia art. 201 k.p.k., co uzasadnia twierdzenie, iż Sąd odwoławczy wyszedł poza granice zaskarżenia wyznaczone przez zakres podniesionych w apelacji zarzutów.

W konkluzji skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na te skargi, prokurator wniósł o ich oddalenie.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skargi rzeczywiście nie zasługiwały na uwzględnienie i dlatego podlegały oddaleniu. Jako że zawierają one tożsame zarzuty, zasadne jest łączne odniesienie się do nich.

Przypomnieć od razu trzeba, że skarga na wyrok sądu odwoławczego może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. (w istocie chodzi tu o § 2 zdanie drugie tego przepisu) lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.). Z kolei art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. zakłada, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Skoro tak, to – pomijając tu odrębną podstawę skargi przeciwkasatoryjnej w postaci naruszenia art. 439 k.p.k., gdyż w rozpatrywanej sprawie na nią się nie powołano – zadaniem obrońców było wykazanie w skardze, że *in concreto* nie wystąpiła żadna ze wskazanych przyczyn do wydania orzeczenia uchylającego z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Tego obrońcom w przedmiotowej sprawie nie udało się skutecznie uczynić. W żadnym razie nie doszło bowiem do wskazywanej przez nich obrazy art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.

W rozpatrywanych skargach obrońcy ogniskują uwagę na przesłance w postaci konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. Nie jest to jednak rzetelne postawienie sprawy, jako że zapoznanie się z uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego bezsprzecznie wskazuje, że podstawą uchylenia wyroku Sądu Rejonowego była okoliczność, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony. Podstawę tę stanowiła zatem uregulowana w art. 454 § 1 k.p.k. reguła *ne peius*, a nie konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Sąd odwoławczy wskazał przy tym wyraźnie, że przeprowadzone w sprawie dowody zostały ocenione w sposób dowolny, z pominięciem okoliczności dla oskarżonych niekorzystnych, wyeksponowaniem okoliczności wyłącznie korzystnych, podczas gdy ocena dowodów przeprowadzona zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. prowadzi do wniosków odmiennych, aniżeli konkluzje Sądu I instancji, które skutkowały uniewinnieniem oskarżonych.

Konkludując, że w sprawie zaszły podstawy do wydania wyroku skazującego, a stoi temu na przeszkodzie reguła *ne peius*.

W odniesieniu do zarzutów rozpatrywanych skarg przypomnieć nadto wypada, że w postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony wnikać w meritum sprawy i oceniać, czy rzeczywiście zaistniały merytoryczne podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Jak wielokrotnie podkreślano już w orzecznictwie, zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). *In concreto* tak właśnie było. Jak już bowiem wskazywano, zdaniem Sądu odwoławczego w omawianym zakresie uzasadnione było wydanie względem oskarżonych wyroku skazującego. Ocena słuszności tego stanowiska pozostaje zaś poza zakresem kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach niniejszego postępowania. Natomiast takie zapatrywanie Sądu odwoławczego obligowało ten organ do uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku, skoro nie wchodziło w grę wydanie wyroku skazującego w instancji odwoławczej (art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k.).

Formułowane w przedmiotowych skargach zarzuty dotyczące dowodów z opinii biegłych i stanowiska Sądu odwoławczego w ich przedmiocie pozostają więc poza zakresem badania sprawy przez Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym. Odmienne podejście oznaczałoby bowiem nic innego jak właśnie wnikanie w meritum sprawy przez Sąd Najwyższy, czego *de facto* oczekują skarżący od Sądu Najwyższego.

Skoro zatem Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., wniesione skargi należało oddalić.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[SOP]

[Ł.n]

